

sygn. akt V GC 176/15

## WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 stycznia 2016 r.

Sąd Rejonowy w Tarnowie – Wydział V Gospodarczy

w składzie

Przewodniczący SSR Michał Bień

Protokolant stażysta Edyta Raś

po rozpoznaniu w dniu 28 stycznia 2016 r. w Tarnowie

sprawy z powództwa M. S. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą Przedsiębiorstwo (...) M. S.

przeciwko K. M. prowadzącemu działalność gospodarczą pod firmą (...) spółka cywilna K. M.

o ustalenie prawa

I. oddała powództwo;

II. obciąża powoda M. S. kosztami postępowania w kwocie 867,00 (słownie: osiemset sześćdziesiąt siedem) zł.

SSR Michał Bień

sygn. akt V GC 176/15

## UZASADNIENIE

***wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowie  
z dnia 28 stycznia 2016 r.***

***I***

Powód M. S. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą Przedsiębiorstwo (...) M. S. w dniu 05 marca 2015 r. wniósł pozew przeciwko K. M. o ustalenie, iż domena „(...)” umiejscowiona u operatora firmy (...) w S. jest własnością powoda M. S., a także zażądał zasądzenia zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Na uzasadnienie pozwu powód M. S. podniósł, że razem z pozwanym K. M. prowadzili spółkę cywilną (...) spółka cywilna K. M., M. S.. Wcześniej spółka miała trzech wspólników, jednakże jeden z nich wystąpił ze spółki.

M. S. wskazał, iż w ramach tej spółki stworzono domenę „(...)” u operatora firmy (...) funkcjonującej w S., na której to domenie znajdował się wyłącznie adres i numer telefonu powoda.

Powód naprowadził, iż nie posiadał haseł dostępowych do przedmiotowej domeny zaś operator odmówił udostępnienia domeny do czasu uzyskania tytułu prawnego.

M. S. wyjaśnił, że spółka została rozwiązana, a w ramach porozumienia stron domena miała stać się jego własnością. Powód wzywał pozwanego K. M. do wydania domeny jednakże bezskutecznie. M. S. podniósł, że miał interes prawny w ustaleniu i uzyskaniu tytułu prawnego ustalającego, kto jest właścicielem domeny (k. 2 – 3, k. 21, k. 26 – 29).

Pozwany K. M. nie stawiał się na posiedzenia przeznaczone na rozprawę wyznaczone na dzień 20 października 2015 r., 10 grudnia 2015 r. oraz 28 stycznia 2016 r., będąc prawidłowo zawiadomionym o terminie rozprawy wyznaczonej na dzień 28 stycznia 2016 r., nie żądał przeprowadzenia rozprawy pod jego nieobecność, nie złożył żadnych wyjaśnień ani nie ustosunkował się do żądania pozwu (k. k. 61, k. 63, k. 64).

## **II**

### **Sąd Rejonowy w Tarnowie ustalił następujący stan faktyczny:**

M. S. prowadził działalność gospodarczą pod firmą Przedsiębiorstwo (...) M. S..

#### **Dowód: wydruki z (...) k. 7, k. 35.**

M. S. był uprzednio wspólnikiem w (...) spółce cywilnej K. M., M. S., P. K. (1).

#### **Dowód: odpis aneksu numer (...) do umowy spółki prawa cywilnego zawartej w dniu 09 maja 1994 r. – k. 12, k. 42; odpis aneksu numer (...) do umowy spółki prawa cywilnego z dnia 09 maja 1994 r. – k. 13, k. 43; przesłuchanie powoda M. S. – k. 64 verte – 65.**

W dniu 03 kwietnia 2009 r. P. K. (1) wystąpił z (...) spółki cywilnej K. M., M. S., P. K. (1).

#### **Dowód: odpis aneksu numer (...) do umowy spółki prawa cywilnego z dnia 09 maja 1994 r. – k. 13, k. 43.**

(...) spółka cywilna K. M., M. S., P. K. (1) dysponowała domenę internetową.

#### **Dowód: wydruk ze strony internetowej „(...)” – k. 10 – 11.**

Powód M. S. wystąpił z (...) spółki cywilnej K. M., M. S. oraz dokonał z pozwanym K. M. rozliczenia na dzień 27 grudnia 2011 r. w zwykłej formie pisemnej. W pisemnym rozliczeniu podpisanym przez M. S. i K. M. obaj dotychczasowi wspólnicy ustalili, iż M. S. przejmie z majątku wspólników (...) spółki cywilnej M. S., K. M. między innymi domenę internetową „(...)”.

#### **Dowód: odpis rozliczenia na dzień 27 grudnia 2011 r. jako dzień wyjścia M. S. z (...) spółki cywilnej M. S., K. M. – k. 9, k. 37; przesłuchanie powoda M. S. k. 64 verte – 65.**

Tego dnia, tj. 27 grudnia 2011 r. M. S. wystąpił z (...) spółki cywilnej M. S., K. M.. M. S. i K. M. ustalili wówczas, co będzie należało lub stanie się własnością poszczególnych wspólników (...) spółki cywilnej M. S., K. M.. Domena „(...)” była zarejestrowana na imię i nazwisko K. M.. M. S. na podstawie rozliczenia spółki cywilnej dokonanego z K. M. próbował uzyskać dostęp do domeny (...), jednakże rejestrator domen nie udzielił mu dostępu, ponieważ nie chciał honorować podpisanego przez wspólników rozliczenia. M. S. nie posiadał dostępu do domeny, co uniemożliwiało mu korzystanie z niej w sposób pełny, tak aby można było dokonywać w niej zmian. Hasło jak i login konieczne do konfiguracji domeny były w dyspozycji K. M., który odmówił ich wydania M. S. pomimo podpisania porozumienia dotyczącego wystąpienia M. S. z (...) spółki cywilnej M. S., K. M..

#### **Dowód: przesłuchanie powoda M. S. – k. 64 verte – 65.**

Z tego względu M. S. wzywał K. M. do wykonania postanowień zawartych w pisemnym rozliczeniu zawartym pomiędzy obydwojema wspólnikami spółki cywilnej w dniu 27 grudnia 2011 r.

**Dowód: pisemne wezwanie do rozliczenia k. 14, k. 15, k. 38, k. 39; przesłuchanie powoda M. S. – k. 64 verte – 65.**

Pisemne wezwanie zostało wysłane na adresy K. M. w dniu 10 września 2014 r.

**Dowód: odpisy pisemnych potwierdzeń nadania listów poleconych k. 16 – 17, k. 40 – 41.**

Pomimo skierowanego do K. M. wezwania do rozliczenia się zgodnie z postanowieniami wynikającymi z porozumienia o rozwiązaniu umowy spółki cywilnej z dnia 27 grudnia 2011 r. oraz zwrotu domeny „(...)” K. M. nie udzielił M. S. dostępu do domeny, nie wydając hasła i loginu umożliwiających dostęp do przedmiotowej domeny.

**Dowód: przesłuchanie powoda M. S. – k. 64 verte – 65.**

Rekonstrukcji stanu faktycznego sąd dokonał w części na podstawie odpisów dokumentów i wydruków zgromadzonych w toku postępowania dowodowego. Sąd nie dopatrył się uchybień w ich treści oraz formie.

Dokumenty prywatne i odpisy dokumentów prywatnych oraz wydruki sąd uznał w całości za autentyczne i wiarygodne. Żadna ze stron ich nie kwestionowała, tak pod względem poprawności formalnej jak i materialnej. Nie ujawniły się też jakiegokolwiek okoliczności podważające moc dowodową odpisów tych dokumentów, które należałoby brać pod uwagę z urzędu. Domniemania, z których korzystają dokumenty urzędowe jak i prywatne [autentyczności i złożenia zawartego w nim oświadczenia przez osobę, która podpisała dokument prywatny (vide: T. Ereciński, „Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze. Część druga. Postępowanie zabezpieczające. Tom 1”, wydanie 2, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, Warszawa 2007 r., pod red. T. Erecińskiego, s. 576, teza 11 do art. 245, s. 590, teza 1 do art. 253)], pozostały niewzruszone. Dokumenty prywatne stanowiły dowód tego, że osoby, które je podpisały, złożyły oświadczenia zawarte w dokumentach (art. 245. k.p.c. w zw. z art. 233. § 1. k.p.c.). Wydruki natomiast stanowiły dowód co do istnienia zapisu komputerowego o określonej treści, która została w nich zawarta, w chwili dokonywania wydruku (k. 309. k.p.c. w zw. z art. 233. § 1. k.p.c.) (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 08 lutego 2013 r., sygn. akt I ACa 1399/12, nie publ., LEX numer 1362755).

Ustalając stan faktyczny sprawy sąd oparł się też na dowodzie z przesłuchania powoda M. S., które stanowić mogło podstawę czynionych ustaleń faktycznych, jako że jego depozycje były zgodne z zebraniem materiałem dowodowym i znajdowały potwierdzenie w treści odpisów dokumentów. Depozycje powoda korespondowały z pozostałym zebraniem materiałem dowodowym wzajemnie się z nim uzupełniając. Zeznania powoda brzmiały jasno, logicznie i zostały złożone w sposób spontaniczny. Sąd nie dopatrył się wewnętrznych sprzeczności w treści depozycji powoda.

### **III**

**Sąd Rejonowy w Tarnowie zważył, co następuje:**

Powództwo podlegało oddaleniu, albowiem powód M. S. żądał ustalenia, iż domena „(...)” umiejscowiona u operatora firmy (...)w S. była własnością powoda M. S. pomimo, że z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynikało bezspornie, iż powód M. S. stał się właścicielem przedmiotowej domeny „(...)”.

Zgodnie z treścią art. 189. k.p.c. powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny.

W myśl art. 353<sup>1</sup>. k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

W przedmiotowej sprawie powód M. S. wykazał, że pozwany K. M. władał hasłem i loginem do domeny „(...)”, a co za tym idzie dostępem do tej domeny, co uniemożliwiało M. S. fizyczne zadysponowanie tą domeną zgodnie ze swoją

wołą, np. poprzez korzystanie z niej, konfigurowanie, dokonywanie na niej zmian, choć miał dostęp do samej strony internetowej. Zatem fakt pozbawienia właściciela władztwa nad powyższą domeną nie budził ostatecznie wątpliwości.

Nie zasługiwało jednak na uwzględnienie żądanie powoda o ustalenie istnienia prawa własności do domeny internetowej, jako że brak było po stronie powoda interesu w uzyskaniu odpowiedniej treści orzeczenia, skoro dysponował tytułem prawnym do domeny wynikającym z zawartego pisemnego porozumienia podpisanym przez obu współników (...) spółki cywilnej M. S., K. M., które to porozumienie stanowiło w istocie umowę o podział majątku współników spółki cywilnej.

Konieczną przesłanką powództwa wytoczonego w oparciu o art. 189. k.p.c. o ustalenie prawa lub stosunku prawa jest istnienie interesu prawnego powoda, przy czym interes prawny dotyczy szeroko rozumianych praw i stosunków prawnych. W przypadku ustalania praw lub stosunków prawnych interes ten występuje tylko wówczas, gdy istnieje niepewność danego prawa czy stosunku prawnego i to zarówno z przyczyn faktycznych jak i prawnych. Jednocześnie jednak interes prawny w ustaleniu istnienia czy też nieistnienia stosunku prawnego (w tym wypadku prawa własności domeny „(...)”) uzależniony został od tego, czy zainteresowany mógłby na innej drodze osiągnąć w pełni ochronę swych praw. Znalazło to wyraz w stwierdzeniu, zgodnie z którym „przesłanką materialnoprawną powództwa o ustalenie, opartego na art. 189 k.p.c., jest interes prawny powoda. Nie jest ona spełniona wówczas, gdy występuje równocześnie możliwość innej formy ochrony prawnej, w tym potwierdzenia istnienia stosunku prawnego w innym procesie cywilnym” (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 08 stycznia 2002 r., sygn. akt. I CKN 723/99, nie publ., LEX nr 53132).

Przy czym „interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. jest kategorią obiektywną, zatem pod jego pojęciem należy w procesie rozumieć potrzebę uzyskania wyroku odpowiedniej treści, wywołaną rzeczywistym naruszeniem albo zagrożeniem określonej sfery prawnej. Musi to być jednak potrzeba obiektywna w świetle obowiązujących przepisów, tj. rzeczywiście istniejąca i uzasadniona, a nie tylko wynikająca z subiektywnego zapatrywania strony, które nie decyduje o prawnym charakterze interesu” (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 08 maja 2000 r., sygn. akt V CKN 29/00, nie publ., LEX nr 52427; vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2002 r., sygn. akt II CKN 1047/00, nie publ., LEX nr 75344). Tymczasem w sprawie niniejszej obiektywnie potrzeba ochrony prawa powoda z tytułu istnienia prawa do domeny (...) występowała ale była do osiągnięcia poprzez powództwo o świadczenie a zatem obejmującego żądanie wydania hasła i loginu umożliwiających pełny dostęp do domeny nie zaś w drodze powództwa o ustalenie istnienia prawa. Stan prawny domeny „(...)” umiejscowionej u operatora firmy (...) w S. był jasny i został udowodniony, a prawo M. S. nie było w żaden sposób podważane przez K. M.. Żadna okoliczność uzasadniająca niepewność co do tego, czy powodowi przysługiwał przymiot osoby uprawnionej do domeny internetowej, nie została wykazana w toku postępowania dowodowego.

Jak już wyżej podniesiono przesłanką powództwa o ustalenie istnienia bądź też nieistnienia prawa lub stosunku prawnego jest interes prawny, z tym że „interes prawny w rozumieniu art. 189 KPC z reguły nie zachodzi wtedy, gdy osoba zainteresowana może w innej drodze, np. w procesie o świadczenie, o ukształtowanie prawa lub stosunku prawnego, a nawet w drodze orzeczenia o charakterze deklaracyjnym, osiągnąć w pełni ochronę swych praw. Kryterium interesu prawnego powoda w żądaniu ustalenia nie przesądza o dopuszczalności wytoczenia powództwa z art. 189 KPC, decyduje natomiast o tym, czy w konkretnych okolicznościach, powództwo to jest zasadne. Konsekwencją niewykazania przez powoda istnienia interesu prawnego jest oddalenie powództwa o ustalenie” (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 06 czerwca 1997 r., sygn. akt II CKN 201/97, publ. M. Prawn., 1998 r., nr 2, s. 3). „Brak interesu prawnego w rozumieniu art. 189 kpc występuje w sytuacji, gdy powód może żądać świadczenia bądź na drodze sądowej, bądź w postępowaniu administracyjnym” (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 stycznia 1998 r., sygn. akt II CKN 572/97, nie publ., LEX nr 50644).

Biorąc pod uwagę powołane wyżej stanowisko Sądu Najwyższego, które sąd orzekający podzielił, stan rzeczy zaistniały w sprawie należało przede wszystkim stwierdzić, że powód nie wykazał interesu prawnego w wytoczeniu powództwa.

Interes taki, co wyżej podniesiono, stanowił przesłankę materialnoprawną powództwa opartego na art. 189. k.p.c. w zw. z art. 353<sup>1</sup>. k.c., której to brak spowodował oddalenie powództwa.

Otóż powód sam właściwie wskazał okoliczność uzasadniającą stwierdzenie braku po jego stronie interesu prawnego powołując się na dokument rozliczenia sporządzony w dniu 27 grudnia 2011 r., tj. w dniu stanowiącym datę odejścia M. S. z (...) spółki cywilnej M. S., K. M.. Z pisemnego porozumienia jasno wynikało, że to M. S. przejął prawo do domeny internetowej „(...)”. Także wobec tego powód nie miał interesu prawnego w odniesieniu do ustalenia prawa do domeny internetowej, tak jak nie miałby tego prawa, gdyby zawarł umowę sprzedaży rzeczy, uzyskalby w ten sposób prawo własności a sprzedawca i zarazem poprzedni właściciel sprzedanej rzeczy nie chciałby dobrowolnie wydać kupującemu przynależności czy też innego przedmiotu umożliwiającego pełne władztwo nad sprzedaną rzeczą (np. kluczyków do sprzedanego pojazdu).

Ponadto, w przedmiotowej sprawie ze zgromadzonego materiału dowodowego, a w szczególności z odpisu dokumentu rozliczenia na dzień 27 grudnia 2011 r. jako dzień odejścia powoda M. S. ze spółki cywilnej wynikało, iż właścicielem domeny „(...)” objętej żądaniem pozwu był powód M. S.. Otóż powołane środki dowodowe i przeprowadzone w oparciu o nie dowody świadczyły jednoznacznie, że podmiotem prawa do domeny objętej żądaniem pozwu pozostawał M. S.. Tym samym uprawnienie M. S. w zakresie stanu prawa wynikającego z faktu zawarcia porozumienia co do umownego podziału majątku wspólników spółki cywilnej (...) M. S., K. M. nie zostało w żaden sposób podważone, co wynikało z zebranego materiału dowodowego. W szczególności K. M. nie przysługiwało żadne prawo, którego istnienie statuowałoby po jego stronie skuteczne względem M. S. uprawnienie do dysponowania domeną „(...)”, co zresztą było jednoznaczne w świetle przeprowadzonego postępowania dowodowego, a w szczególności treści odpisu dokumentu rozliczenia dokonanej na skutek odejścia ze spółki M. S..

Z uwagi na to, że sąd oddalił żądanie pozwu w całości zdecydował – postępując w myśl dyrektywy odpowiedzialności za wynik postępowania – obciążyć powoda kosztami postępowania wkładając na niego obowiązek ich poniesienia. Dotyczyło to zresztą tych kosztów, które sam powód poniósł.

Na koszty procesu, które w sumie wyniosły 867,00 zł, składały się opłata od pozwu w kwocie 250,00 zł (pokwitowanie wpłaty na okładce akt, k. 4) oraz wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika strony powodowej określone według stawki minimalnej obliczonej od wartości przedmiotu sprawy, tj. w kwocie 600,00 zł a także koszty opłaty skarbowej od odpisu dokumentu stwierdzającego ustanowienie zawodowego pełnomocnika procesowego powoda w kwocie 17,00 zł (k. 5 – 6).

Powstania innych kosztów postępowania żadna ze stron nie wykazała i ich zasądzenia nie żądała.

Jednocześnie kwota 867,00 zł wskazana w punkcie II wyroku odpowiadająca całości kosztów postępowania musiała zostać ujęta w wyrzeczeniu kończącym postępowanie na zasadzie unifikacji i koncentracji rozstrzygnięcia o kosztach postępowania jako wyraz rozstrzygnięcia o całości kosztów procesu bez wszakże czynienia w tym zakresie w orzeczeniu którejkolwiek ze stron wierzycielem albo dłużnikiem. Powód został obciążony tymi kosztami, które sam w związku z własnym udziałem w procesie powinien był ponieść, skoro proces w całości przegrał, czego wyrazem było rozstrzygnięcie zawarte w punkcie II wyroku. Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania powinno bowiem znaleźć wyraz w orzeczeniu kończącym postępowanie i dotyczyć co do zasady wszystkich kosztów powstałych w związku z prowadzonym postępowaniem cywilnym. Wynikało to wprost z zasady unifikacji i zasady koncentracji kosztów postępowania wyrażonej w art. 108. § 1. k.p.c.

Wyżej wskazane względy zdecydowały o tym, że orzeczono jak w sentencji na podstawie 353<sup>1</sup>. k.c. oraz art. 189. k.p.c. a także w oparciu o pozostałe wskazane w treści uzasadnienia przepisy.

O kosztach orzeczono po myśli art. 98. § 1. i § 3. k.p.c. w zw. z art. 99. k.p.c. oraz art. 108. § 1. k.p.c. oraz art. 109. § 1. k.p.c. jak i na podstawie art. 28. pkt 3) ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych

(tekst jedn.: Dz. U. z 2014 r., poz. 1025 z późn. zm.) oraz w oparciu o § 6. pkt 3) w zw. z § 2. ust. 1. i ust. 2. zd. I. rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r., poz. 490 z późn. zm.) w zw. z § 21. rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015, poz. 1804) a także art. 1. ust. 1. pkt 2) ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. o opłacie skarbowej (tekst jedn.: Dz. U. z 2015 r., poz. 738 z późn. zm.).

SSR Michał Bień

Tarnów, dnia 12 lutego 2016 r.